

„Kurjer Białostocki”

Redakcja: Rynek Kościuszki 1 tel. 63 ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1 tel. 11 k. 111 64.108

Złodowaciały statek



Sopie lodu nadają samaritańskiemu statkowi kształty niebezpiecznej rozbi-
ty.

Mały deszcz z wielkiej chmury

Kapitulacja opozycji w komisji wojskowej Seimu

WARSZAWA, 21.2. Oczekiwane z dużym zajęciem wczorajsze posiedzenie komisji wojskowej zawiodło, gdyż konflikt między prezesem p. Kościalskim, a gronem członków komisji został składowany.

Obrady komisji sprowadziły znaczną ilość posłów do sali, zrazu rozwinęła się dość ostra dyskusja, ale wkrótce wzięły górę skłonności pojednawcze.

Posiedzenie zagalł prezes komisji p. Kościalski, wzywając do sformułowania zamierzonego wniosku, wyrażającego mu nieufność. Okazało się jednak, że wniosku takiego nikt nie zamierza zgłaszać.

P. Kościalski (BB): Oskarżonym nie jest dziś przew. poseł Kościalski, który wspólnie z marszałkiem Sejmu stał na straży regulaminu i rzeczowej współpracy.

Wojskowi lekarze w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ, 21.2. W związku z przeciągającym się stanem bezkontraktowym między Związkiem lekarzy a Kasą chorych, komenda garnizonu na prośbę Kasy poleciła zorganizować w godzinach po południowych pomoc lekarską ze strony wojskowych.

Sily armii brytyjskiej

306 tysięcy w służbie czynnej

LONDYN 21.2. Według ogłoszonego obecnie rocznego sprawozdania o poborze rekruta, sily armii brytyjskiej w dniu 1 października ub. r. wynosiły 306.462, wobec 209.996, przewidzianej w budżecie armii na rok 1928.

Setki osób na pękającym lodzie

20 robotników odciętych na krze uratowano po ciężkiej walce

BERLIN 21.2. Na zamrzniętym Renie rozgrywały się wczoraj po południu straszne sceny. Koło Hombergu setki osób, wśród nich mnóstwo robotników z rowami przechodziło przez lód dla skrócenia sobie drogi do domu. W pewnej chwili odezwały się okrzyki przerażenia: Lód pęka! Z gwałtownym hukiem powierzchnia lodowa pękała się rysować i niebawem cała rzeka ruszyła. Wszyscy rzucili się do brzegu, 20 mężczyzn nie udało się uciec, pozostali oni odcięci na krze.

Dziki i wilki pustoszą pola pod Łodzią

ŁÓDŹ 21.2. W lasach, beldowskich, łucznińskich i łusnierskich pojawiły się w wielkich ilościach dziki i wilki. Szczególnie dziki dają się we znaki okolicznej ludności.

Dwa łamacze lodów w porcie gdańskim

GDANSK 21.2. — Finlandzki łamacz lodów „Sampo” wyprowadził z portu gdańskiego dalszych 5 statków, przewoźnych w kierunku Kopenhagi. Poprzednio wyjechało już z portu i przeszło przez lody żaraki 11 statków. Ze stat-

3 godziny na Zamku i w Belwederze

Narady premiera Bartla

WARSZAWA, 21.2. Następnie p. Bartel udał się do Belwederu, gdzie odbył konferencję z Marszałkiem Piłsud-
skim.

Po 10 latach głodu mieszkaniowego

Rząd przystępuje do walki z tą klęską

Państwowy fundusz budowlany da dach nad głową wszystkim potrzebującym

WARSZAWA, 21.2. Pod przewodnictwem premiera Bartla odbyło się wczoraj posiedzenie Rady ministrów, na którym przyjęto m. in. projekt ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań, projekt ustawy o takse notarialnej oraz projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Dziesięć lat minęło, jak głód mieszkaniowy trapił całą Europę, a więc i Polskę.

Klęska ta najbardziej dała się we znaki ludności stołecznej.

Sprawa usunięcia głodu mieszkaniowego stanęła na martwym punkcie.

Obecnie z inicjatywy p. premiera Bartla palacą tą sprawą zajął się Rząd.

Jak wiadomo, na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów zatwierdzono niezwykle doniosły

DYMISJA DWU MINISTRÓW

w Czechosłowacji

PRAGA 21.2. Minister oświaty i nauki w Czechosłowacji, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister rolnictwa, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister spraw wewnętrznych, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister spraw zagranicznych, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister sprawiedliwości, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister skarbu, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister wojny, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister marynarki, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister lotnictwa, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister przemysłu i handlu, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister drogowy, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister kolei, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

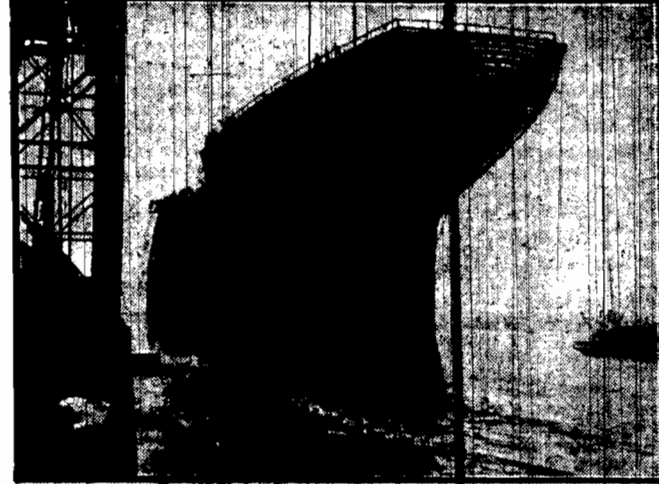
Minister telekomunikacji, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister zdrowia, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister kultury, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Minister sportu, dr. Štursa, został odwołany z urzędu.

Chory okręt — matka



Zaledwie 15 miesięcy temu, po ocaleniu obrzecz amerykański „Lexington”,
posiadający na pokładzie 3000 osób, a tuż musiał udać się do doków na kurację.

Kurjer Czerwony i „Express Poranny”

w rękach marynarzy

na osaczonym przez lody statku „Tczew”

KILONIA 21.2. — Tel. wt. — Wczoraj w południe wystartował z lotniska kilofskiego w Holtenau samolot Lufthansy „D. 1048”, żeby uzupełnić zapas żywności i lekarstw na statku „Tczew” oraz dostarczyć za danych wczoraj gazet, kart do gry i tytoniu.

„D. 1048” zrzucił na statek przy użyciu spadochronu worek, który zawierał prawie 30 bochenków chleba, inne produkty spożywcze, 3 talie kart i 20 egzemplarzy z ostatnich dni „Expressu Porannego” i Kurjera Czerwonego, dostarczonych przez naszego korespondenta.

Następny lot do „Tczewa” w celu skomunikowania się z załogą, wyznaczono na jutro na godzinę 10 rano. Listy od członków rodzin załogi „Tczewa” oraz egzemplarze „Expressu Porannego” i Kurjera Czerwonego będzie zabierał z sobą od dziś każdy samolot, udający się na miejsce lądowania i wracający z powrotem.

Listy te adresować należy w następujący sposób: An die Flugleitung — Abt. Kistenflug (für „Tczew”, Besatzung) Kiel — Holtenau.

Należy również podać nazwisko adresata.

Mur celny

dla niemieckich produktów rolnych

Hermes i Schiele pod godłem pieśni cesarskiej padają sobie w objęcia

BERLIN 21.2. Na wspólnym wiecu nadreńskiego związku chłopskiego i Landundu odbył się w Kilonii przemawiający przewodzący tych konkurujących z sobą organizacji dr. Hermes i b. minister rolnictwa Schiele.

— Rozbrojenie celne — mówił Hermes — byłoby tak samo bezskuteczne i tragiczne, jak militarne rozbrojenie Niemiec. Konieczność ochrony celnej musi pozostać niezmienną, aczkolwiek same cła

rolnictwa niemieckiemu jeszcze nie pomagają.

W takim samym duchu utrzymywane było przemówienie niemieckiego narodowego Schielego.

Dla uwspółcześnienia jednolitych poglądów Schiele i Hermes w oczach tysięcy obecnych podali sobie prawicę wśród burzliwych oklasków przy dźwiękach Deutschland, Deutschland przez długą chwilę trwał w tej pozycji, wyrażającej sojusz wszystkich agrariuszy w Niemczech.

Objęcie kolarz odbyło się naogół spokojnie, bez starć orężnych. Jedynie w Sevilii wywiązała się krótka strzelanina między artylerzystami, a przybyłym tam oddziałem piechoty.

Wreszcie w Rochester pociąg elektryczny ujechał na lokomotywę. Podczas zderzenia 17 osób odniosło ciężkie obrażenia. Rannych przewieziono do szpitala w Rochester.

Trzy katastrofy kolejowe w jednym dniu

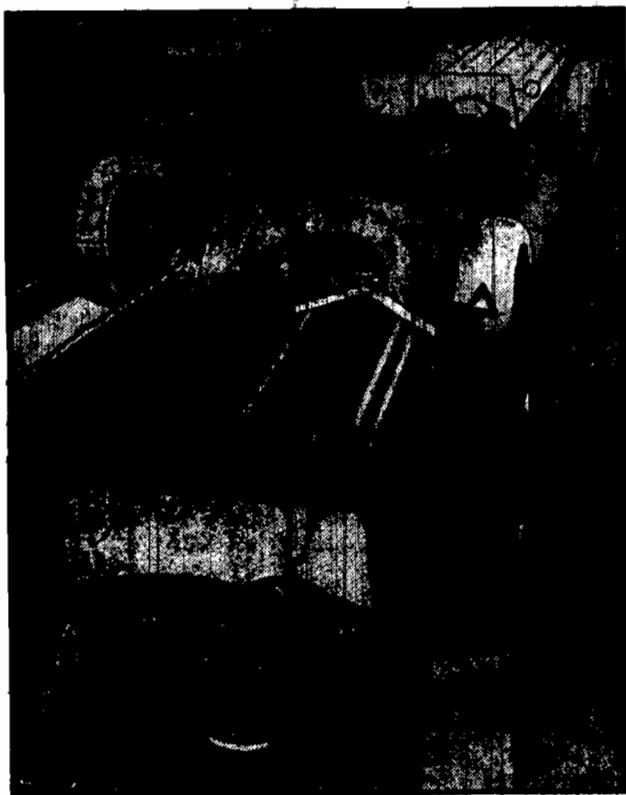
9 osób zabitych — 90 ciężko rannych

NOWY JORK 21.2. Na kolejach amerykańskich wydarzyły się trzy katastrofy, które pociągnęły za sobą śmierć 9 osób. Około 90 podróżnych odniosło ciężkie rany.

W pobliżu miejscowości Peoria w stanie Illinois, cztery wagony pociągu wiozącego górników, wykończyły się i spadły z nasypu ośmiometrowej wysokości w przepaść. Pod szczytkami wagonów legło wielu pasażerów. Pierwsza pomoc nadeszła dopiero po godzinie, a ponieważ był silny mróz, utrudniający akcje ratunkową, ranni znajdujący się pod rozbitymi wagonami znieśli musieli ogromne cierpienia, czekając długo na wydobycie i przewiezienie do szpitala.

W katastrofie tej poniosło śmierć 7 osób, a przeszło 70 jest ciężko rannych. Do tej pory nie wydobyto jeszcze wszystkich ludzi z pod szczytków zgruchotałych wagonów.

Drużba katastrofa wydarzyła się pod Falconbridge w stanie Ontario, gdzie wiozł pociąg towarowy. Dwaj hamowniki zginęli na miejscu, trzeci jest ciężko ranny.



Samochód zszosa pomyka. A przy kierownicy podwójka. Oboje dzierzący i młodzi. Cóż więc ich droga obchodzi?

To też w „sportowym” zapale. Na drodze nie patrzy wcale. A po tej słodkiej rozmowie. Podróż zakończy się w rowie!

Miljon z łapówekzabrał
zbrodniczy policjant
angielski

W Londynie ogromne wrażenie wywarł proces, w którym skazano jednego policjanta na 18 miesięcy, a dwu kierowników nocnych klubów po 15 miesięcy ciężkich robót.

Powodem skazania były łapówki. A sposobności do tych łapówek dało niedawno wprowadzone prawo angielskie, zakazujące sprzedaży napojów alkoholowych po pewnych godzinach nocnych, nietylko w restauracjach i szynkach, ale nawet w prywatnych klubach.

Otóż skazany policjant miał właśnie za zadanie nadzorowanie takich klubów, a choć jego pensja wynosiła 6 funtów szterlingów tygodniowo, w krótkim czasie zdołał sobie złożyć z łapówek 18.000 funtów szterlingów, czyli niespełna milion złotych.

Dzienniki angielskie z tego powodu uderzają na wspomnianą ustawę, która ma przede wszystkim ten skutek, że narusza dotychczasową nieskazitelność policji angielskiej i w mniejszym stopniu wywołuje podobne następstwa, jak osławiona już prohibicja amerykańska.

Bilans akcji ratowniczej Czytelników Kurjera Czerwonego i „Expressu Porannego”

31 i pół wagonu opału, 17.280 porcji obiadowych i 14.400 śniadań

otrzymała bezrobotna Warszawa w dniach klęski mrozu

WARSZAWA, 21.2. Niedawno Warszawie groziła prawdziwa katastrofa. Miasto posiadało znikomy zapas węgla. Instytucje użyteczności publicznej, gospodarujące węglem z dnia na dzień, stały w obliczu przymusowego zamknięcia.

Bardziej jeszcze rozpaczałaby sytuacja szerokich rzesz ludności warszawskiej, kupującej zazwyczaj węgiel na kilogramy, nie posiadającej żadnych zapasów. Z chwilą zamknięcia pustych sklepów opałowych i odciecia pociągów z węglem od Warszawy, los ludności stał się tragiczny.

Zanim zdołano oddać zapasy kolejowe i wojskowe do dyspozycji miasta, zanim powołano komisariat węglowy, „Express Poranny” i Kurjer Czerwony pospieszyli z pomocą ludności.

Oto sprawozdanie Kurjera Czerwonego i „Expressu Porannego”: Uruchomiliśmy szereg punktów bezpłatnego rozdawnictwa, rozdaliśmy za pośrednictwem miejskich stacji opieki społecznej do rąk najuboższej ludności tysiące kwitów.

Ogółem w ciągu tygodnia ludność otrzymała 7.400 kart węglowych.

Stanowi to blisko 15 wagonów węgla, który dotarł do najbardziej zagrożonych izb. Tak był wynik rozdawnictwa węgla w pierwszym tygodniu.

Otrzymał w naturze 8 wagonów drzewa i 1 wagon węgla, przekazał imy znanym, cenionym i wybitnie zasłużonym instytucjom dobroczynnym, wedle niżej podanego rozdzielnika:

Wagon węgla, stanowiący dar dyr. Wojskiego, działającego w imieniu Pszczyńskiego Tow. Handl. Natolińska Nr. 13 przekazałmy:

1) Obywatelski Komitet pomocy społecznej — 5 ton.
2) „Nasz Dom” sierociniec pod protektorem Marszałkowskiej Piłsudskiego — 5 ton.

Z kolei z ośmiu wagonów drzewa otrzymajmy:

1 wagon — Dom Akademicki w Al. 3 Maja 9 (Koszary Blocha).

1 wagon — Zakład dla sierot po poległych w koszarach Blocha.

1 wagon — Schronisko dla dzieci na ul. Teresiańskiej 9 (Sielce).

5 ton (pół wagonu) dla dzieci,

przemiesłonych z baraków dla bezdomnych z Okopowej do przytułku na Młynarskiej 35.

5 ton (pół wagonu) — bursa IV-ty dla chłopców przy ul. Młoczeńskiej.

1 wagon — Zakład Matki Boskiej Loretańskiej na Czerniakowie.

1 wagon — Rodzina Marji na ul. Chełmskiej.

1 wagon „Bursa dla studentek”, Ogrodowa 23.

1 wagon — „Robotniczy wydział opieki nad dziećmi”.

Poza darami, otrzymaliśmy w naturze, należy zdać sprawozdanie z imponujących sum, powstałych z drobnych ofiar.

Raporty kasowe wykazują wpływ 10.378 zł. 75 gr., otrzymanych dzięki ofiarności Czytelników i 3000 zł. złożonych przez nasze redakcje.

Razem tedy fundusz węglowy wynosi 13.378 zł. 75 gr.

Z powyższej sumy wydaliśmy w pierwszym tygodniu na zakup węgla 7.699 zł. za resztę zaś, czyli za 5.679 zł. 75 gr. zakupiono nowych

7 i pół wagonu węgla, czyli na 3780 nowych porcji dwudziestokilowej wagi każda.

Kwity, upoważniające do otrzymania tej nowej partii węgla rozdaliśmy wśród bezrobotnych miejski wydział opieki społecznej.

Zatem skromny nasz wysiłek — reasumując powyższe — stanowi 23 i pół wagonów węgla i 8 wagonów drzewa, czyli 31 wagonów opału, dostarczonego najuboższej, najbardziej potrzebującej ludności. Nie liczymy w tem 5 wagonów węgla, które wespół z naszą inicjatywą rozdzielili postowie B.B.

Niezależnie od akcji węglowej redakcje nasze w dniu największego mrozu, t. j. 12, 13, 14 i 15 lutego uruchomiły bezpłatnie rozdawnictwo śniadań i obiadów z 10 kuchni polowych.

Ogółem wydano w ciągu tych czterech dni 14.400 porcji śniadań i 17.280 porcji obiadowych, sporządzonych przez 1 Baon administracyjny przy ul. Jagiellońskiej 46 na rachunek naszych wydawnictw.

Zakafarzonej wyspie urzędowo zabronione pocatunków

Co się nazywa „niebawem zimnem” na Filipinach

Dzień 11 stycznia zapisał się wielkimi zgłoskami w dziejach klimatu na Filipinach, grupie wysp Oceanu Spokojnego. Tego dnia bowiem zanotowano najniższą temperaturę obecnego roku, a tak niską, że podobną najstarsi ludzie nie pamiętają.

Z Manilli donoszą, że cała wyspa jest zakafarzona do tego stopnia, że aż władze miejscowe rozlepiły plakaty z urzędowym ostrzeżeniem, aby się nie całowano ze względu na możliwość rozpowszechniania się kataflu, aby wyrażano uczucia w sposób mniej namiętny.

Zresztą przy niebawem zimnie ludzie nie mieli ochoty do całowania się, trzęśli się w narzutkach i szalach, nie bez dumy jednakże z powodu tego narodowego rekordu. Karykatury filipińscy skorzystali z tej okoliczności do obrazków rodzajowych, a nawet do karykatury politycznej.

Na zakończenie dodamy, że ta niesłychanie na Filipinach biska temperatura było 17 stopni Celsjusza ponad zero, a więc 43 stopnie powyżej tegorocznej najniższej temperatury w Warszawie.

Niemal autentyczny Hemar

Świetnie ucharakteryzowany na autora p. Daczyński oraz p. Milla Kamińska jako skojarzona... rewiolwerem para małżeńska w doskonałej krotoczwili Hemara p. t. „Dwaj panowie B.”, granej w teatrze Polskim w Warszawie.

Wesoła rewizja z muzyką i bankietem

Osobliwe zatępienie sporu literacko-teatralnego w Paryżu

P. Maks Frantel jest autorem dramatycznym, panna Jeanne Renouart jest aktorką i kierowniczką jednego z teatrów paryskich.

P. Frantel ma wielką pretensję do p. Renouart. Oddał jej przed rokiem swoją sztukę do grania, a p. Renouart, nie tylko jej nie wystawiła, ale jeszcze wprowadziła na scenę komedję Pawła Nivoix, podobno żywym przypominającą sztukę Frantela, któremu nadto nie chciała oddać rękopisu.

Wyparła się w żywe oczy p. Frantelowi, jakoby kiedykolwiek otrzymała od niego jakikolwiek manuskrypt, a tak samo p. Paweł Nivoix oświadczył, że nigdy nie czytał sztuki p. Frantela.

P. Frantel postanowił zatem dochodzić praw swoich siłą, naturalnie siłą prawa, ale dokonał tego w oryginalny i wesoły sposób, właściwy artystycznej cyganerii paryskiej.

Mianowicie przed pałacem

p. Renouart, w Saint Cloud pojechał się prywatny autobus, z którego wysiadło 12 osób. Pierwszy wysiadł naturalnie komornik sądowy, ale za nim aktorzy, aktorki, dziennikarze, fotografowie, którzy nadto sprowadzili ze sobą orkiestrę z trabami i obryzmim bebem.

Przy jej dźwiękach dokonano rewizji w mieszkaniu aktorki, zyskując dowód, że p. Renouart ma co najmniej bardzo krótką pamięć i że p. Nivoix... może się mylić. Oto bowiem znaleziono, wprawdzie nie cały rękopis, ale przecież dwa jego akty, poczem i po sfotografowaniu odpowiednich momentów rewizji, przy dźwiękach muzyki, udano się do pobliskiej restauracji na bankiet, na który pojeźdźawczo zaproszono także p. Renouart. Aktorka naturalnie odmówiła, a przyjaciele p. Frantela zabrali się do porównywania jego rękopisu ze sztuką p. Nivoix, aby dać materiał do rozprawy sądowej.

Eksplozja 27.000 m³ gazu

W Berlinie eksplodował jeden z dwu męskich zbiorników gazu, zawierających 27000 metrów sześciennych gazu. Stojąca obok fabryka spłonęła doszczętnie, zniszczając drugi zbiornik gazu, znajdujący się w najbliższym sąsiedztwie.

Mieszkanie dla Miss Polonii

WARSZAWA, 21.2. Dłż przed południem nasz „symbol wrody i dobroci” Miss Polonia roku 1929 — otrzymała klucze od 2-pokojowego mieszkania z kuchnią i łazienką w śródmieściu.

Mieszkanie to stało się od dzisiaj jej własnością, bo w imieniu

dobrej Warszawy, wpisał się wydawnictwo Kurjera Czerwonego i „Expressu Porannego” na liście ofiarodawców.

W ten sposób zadośćuczyniono intencjom obywateli, którzy chcieli swój symbol piękna i dobroci widzieć wyposażonym w kulturalne warunki mieszkaniowe.

Szczury zatrzymały pociąg

Niebawem w dziejach kolejnictwa wypadek zdarzył się we Francji. Bywało już bowiem, że na amerykańskich prerjach stado bawołów nie chciało pociągowi ustąpić z drogi. Bywało, że w Indiach słonie sobie coś upatrzyły do lokomotywy i osadziły ją w miejscu, chociaż z wielkim dla siebie kosztem, ale żeby szczury stały się powodem zatrzymania pociągu w biegu, w szczerem polu, tego jeszcze nie było.

Nie znaczy to, aby szczury wdrowały po torze tak gęstą falą, jak ongiś, kiedy wyszedłszy z okolic gdzieś syberyjskich, urządziły najeżdż na Europę. Znajdowały się tym razem wewnątrz pociągu, ale ostatecznie dokonały historycznego dzieła.

Pociąg wspomniany zdał z Paryża do Havru, kiedy w jednym z wagonów usłyszano podejrzane

szmery. Pociąg zatrzymano, wagon otworzono i znaleziono wewnątrz, dosłownie rojące się od szczurów, które zdołały już zrobić ogromne szkody w towarach, wieszonych tym wagonem.

Pokazało się, że szczury pochodzą także z przesyłki. Ktoś, niewiadomo pociąg, załadował ich ogromną ilość w drewniane paki i nadał jako przesyłkę kolejową. W drodze szczury wygryzły się z więzienia i rozpoczęły niszczycielską gospodarkę.

Podjęto więc walkę z nimi, część ich wybito pałkami, w czym one same pomagały, walcząc pomiędzy sobą na śmierć. Pociąg dzięki temu stał w polu całe pół godziny, a po przyjeździe na najbliższą stację, inu siano wagonów z niego wyładować i zabezpieczony odstawić na boczny tor z resztą ocalałej szczurzej przesyłki.

Troje przyjaciół

Mała dziewczynka zawiera przyjaźń z 2 wspiankami bernardami na wystawie psów w Londynie. Na wystawie tej zgłoszono przeszło 10 tysięcy psów.

Śmiecie p. Zembruskiej przed Trybunałem Kompetencyjnym

Z kupki śmieci — wielka sprawa

WARSZAWA, 21.2. Z małej chmury bywa wielka deszcz, a ze zwyczajnego niechlujstwa w mieszkaniu sprawa, którą rozpatrywać musi sąd.

Mieszka sobie czy też mieszkała w Piasecznie niejaką pani Zembruska. W mieszkaniu jej było tak brudno, tak niewypowiedzianie brudno, że aż policja sporządziła musiała protokół.

Cenny ten dokument chciano przekazać sądowi pokój, aby odpowiednio p. Z. ukarał. Ale tu powstała kwestja: czy za zanieczyszczenie mieszkania karać ma panią Zembruskę: sąd, czy też starostwo.

Sprawę przesłano do trybunału kompetencyjnego. Ciało to składa się z 7 członków najwyższego trybunału i od czasu swego istnienia zbiera się teraz

po raz trzeci, aby rozważyć kwestję śmieci p. Zembruskiej...

Zładły szybę w zupie

KRAKÓW, 21.2. Magdalena Słonikowa i Maria Fijałkowska wybiły w areszcie miejskim szybę, potłukły ją na drobne kawałki i wypili razem z zupą.

Natychmiast po wypiciu dostały silnego krwotoku wewnętrznego. Przewieziono je w stanie beznadziejnym do szpitala.

Strasna śmierć dziecka

BYDGOSZCZ, 21.2. W Wągrowcu zdarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dziecka.

W mieszkaniu niejakich Dzięgiewiczów zapalił się od wypadłego z pieca węgla wózek dziecięcy i spłonął wraz ze śpiącym w nim kilkumiesięcznym dzieckiem.

Blockada śnieżna

Miasto Cotesburg w Stanach Zjednoczonych przez szereg tygodni było odcięte od świata obryzmieniami zasneżnionymi. Dopiero specjalnie skonstruowanym pługom śnieżnym udało się przedrzeć przez zwały śniegu i dotrzeć do żywności mieszkańców.

Pogoń za złodziejem po dachach pędzącego pociągu

WARSZAWA, 21.2.

Wywiadowca policji śledczej ze Lwowa, Stanisław Walkiewicz, jechał na urlop do Warszawy.

Pociąg zbliżał się już do 6-go posterunku. W tem rozległ się w wagonie krzyk:

— Złodziej, złodziej!

Wywiadowca wyskoczył z przedziału. Zobaczył na kurytarzu jakiegoś osobnika, który uciekał, niosąc futro.

Złodziej ujrzawszy wywiadowcę, rzucił futro, dobiegł do drzwi wagonu, otworzył je i zniknął.

Walkiewicz wyskoczył drugie mi drzwiami.

Złodziej nie mógł zeskoczyć na ziemię, dlatego, że w tem miejscu ciągnęła się cała sieć szyn, rozjazdów i zwrotnic. Skakać w tem miejscu, to znaczy narazić się na pewne połamanie nóg, a może nawet i śmierć.

To też opryszek postanowił ratować się inaczej. Dopadł mia nowicie drabinkę i wdrapał się na dach wagonu.

Wywiadowca za nim.

— I rozpoczęła się gonitwa po dachach pędzącego pociągu...

Pociąg dojeżdżał do wiaduktu. Na dachu dłużej nie można było postawać, nie odcac narazić się na zgniecenie. Trzeba się było zdecydować.

Złodziej, uciekający przed wywiadowcą, nie namyślał się długo.

Skoczył — chwycił się za przesłomostki i zawisł w powie trzu. W tym samym czasie wywiadowca zeskoczył z pociągu na stertę śniegu.

Pociąg pojechał dalej. Pasażerowie do tego stopnia potracili głowy, że nikt nie wpadł na myśl, żeby pociągnać hamulec alarmowy i pociąg zatrzymać.

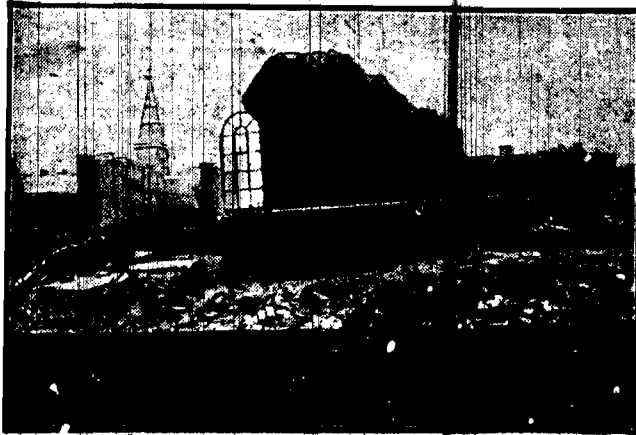
Po zeskoczeniu z dachu wagonu wywiadowca Walkiewicz począł krzyczeć. Trzeba trafiać, że przez wiadukt przechodził pa miedzynarodowego opryska, trol policyjny. Złodzieja zatrzymano.

Walkiewicz rozpoznał w nim poszukiwanego przez policję lwowską — Leopolda Dukata. Dukata odesłano do Lwowa.

Koń nad trupem swego pana

KRAKÓW, 21.2. Jan Ratowski, gospodarz z Poreby Zbyt-kowskiej, leżący około 40 lat, wracając podczas 30 st. mrozu z jarmarku w Bochni, zmarł po drodze.

Rano znaleziono go bez życia w śniegu. Nad trupem stał koń, którego zakupił Ratowski na jarmarku.

Kamień na kamieniu

Z obryzmego zbiornika gazowego w Berlinie, który eksplodował z prawą gazy niewyjaśnionych, pozostał jedynie kamień na kamieniu.

Dalszy ciąg sprawozdania Rady Miejskiej z dnia 20-go b.m.

EXPOSÉ BUDŻETOWE PREZYDENTA MIASTA. SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ.

Prezydent miasta p. W. Hermanowski na wstępie swego exposé zaznaczył, że preliminarz budżetu zeszłego naszego miasta na rok budżetowy 1929-30 został przez Magistrat opracowany po całym szeregu posiedzeń i z wielkim trudem udało się go zbilansować. Składa się on z budżetu administracyjnego w wysokości zł. 3.966.735, budżetu szpitalnictwa zł. 595.766 i budżetu przedsiębiorstw miejskich zł. 279.267, czyli łączna wysokość budżetu zeszłego wynosiła zł. 4.841.768.

Budżet szpitalnictwa został po raz pierwszy wydzielony z ogólnego budżetu administracyjnego na skutek nowych przepisów ustawowych.

Magistrat nie zwiększył dochodów miasta drogą wprowadzenia nowych źródeł, wiedząc, że obciążenie obywateli miasta daninami publicznymi jest już dostatecznie wysokie. Co się dotyczy wydatków, to niektóre pozycje rozchodowe wobec wymagań życiowych mają wyraźną tendencję zwykłą, poza to zaś wobec ustawowego przekazywania samorządom całego szeregu nowych obowiązków nieuniknione jest zwiększenie wydatków w niektórych pozycjach osobowych, a nawet i rzeczowych. Wszystko to razem wzięte dało w preliminarzu zwykłe wydatków zł. 561.829 w porównaniu z poprzednim okresem budżetowym.

Przechodząc do omawiania poszczególnych działów budżetu wydatków prezydent zaznacza, że koszty utrzymania administracji wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 330.202 zł. Wzrost ten nawet w porównaniu z wzrostem innych wydatków wydaje się niepomiarowym, jednakże prezydent szczegółowo tłumaczy to koniecznością faktyczną i uważa ten wzrost wydatków na administrację za zupełnie usprawiedliwiony.

Wydatki na drogi i place publiczne oraz pomiary i plany rozbudowy zostały zwiększone o ogółem o 20.000 zł. W dziale tym Magistrat przeznaczył specjalnie kwotę zł. 64.925 na gruntowne przebrukowanie ulic.

W dziale oświaty zwiększono kredyty na cele szkolnictwa powszechnego, a mianowicie na utrzymanie nowo wybudowanej szkoły, zorganizowanie jeszcze jednej szkoły, urządzenie szkoły dla dzieci niedorozwiniętych oraz na udział w kosztach utrzymania szkolnictwa prywatno-powszechnego. Ogółem podwyższono wydatki tego działu o 106.000 zł.

W dziale kultury i sztuki podwyższono wydatki o 72.000 zł. M. in. umieszczono kwotę zł. 55.000 na budowę Domu Ludowego im. Marszałka Piłsudskiego dla upamiętnienia dziesięciolecia niepodległości Polski.

W dziale zdrowia publicznego

go wydatki były prelimitowane bardzo ostrożnie i jedynie w wypadkach niezbędnej konieczności kredyty zostały zwiększone. W całym szeregu pozycji wydatki zostały zmniejszone. W związku z koniecznością zastosowania ustawowego dnia pracy dla służby niższej w szpitalnictwie wstawiono do budżetu kwotę zł. 40.000. Dopłata do szpitali z budżetu ogólnego wynosi ogółem zł. 295.766, z czego na poszczególne szpitale przypada: Szpital św. Rocha zł. 19.014, Szpital Żydowski zł. 108.288, Szpital św. Łazarza zł. 30.909 i Szpital w Zwierzynie zł. 7.615. Szczególnie duży deficyt dają szpitale Żydowski i w Zwierzynie z powodu dużej ilości ubogich chorych, których miasto obowiązane jest leczyć bezpłatnie. Szpital położniczy prawie zupełnie jest samowystarczalny. Kasa Chorych płaci Magistratowi tylko 50% kosztów leczenia.

W dziale opieki społecznej wzrosły wydatki na koszty leczenia ubogich mieszkańców naszego miasta w zakładach pozamiejskich, na opiekę nad sierotami, dożywianie biednych dzieci w szkołach i t. d. Wydatki te okazały się niezbędne wskutek ogólnego zubożenia, spowodowanego przewlekłą nie sprzyjającą koniunkturą przemysłową.

W dziale popierania przemysłu i handlu zwiększyły się wydatki na utrzymanie szkoły dokształcającej, wobec zamierzonego utworzenia równoległych oddziałów.

W dziale bezpieczeństwa publicznego wzrosły wydatki w związku z wprowadzeniem ustawowego dnia pracy w straży ogniowej.

Dochody zwykłe miasta w 81% opierają się na wpływach z podatków i opłat miejskich. Dochód z majątku miejskiego i przedsiębiorstw jest bardzo niski i stanowi tylko 12%. Wpływ z przedsiębiorstw komunalnych i koncesjonowanych wynosił zł. 259.600.

Ze względu na zbyt wysokie obciążenie ludności podatkami Magistrat nie uchwalił statutu o opłatach szpitalnych, przyjętego przez Radę Miejską w r. ub. Aby wyjść z trudności finansowych i postawić gospodarce miejskiej na należytych poziomach koniecznym jest przeprowadzenie inwestycji drogą wybudowania i urządzenia przedsiębiorstw rentujących się. Magistrat rozpoczął już starania w instytucjach kredytowych o otrzymanie długoterminowej pożyczki na ten cel.

Dyskusja nad exposé.

Dyskusję nad exposé prezydenta inauguruje ławnik Magistratu Antonowicz, dr. Edelsztejn i Flomenbaum, występując... z mniejszymi lub większymi zastrzeżeniami przeciwko uchwalonemu przez Magistrat

budżetowi. Ławnik Flomenbaum uważa, że Magistrat nie wyzyskał wszystkich uprawnień ustawowych; należy więcej opodatkować sfery bogate, a biednych zwolnić od podatków. Ławnik dr. Edelsztejn natomiast odczytuje z trybuny list, świadczący o tym, że Magistrat ściągając podatki nawet od biednych. Trzeba bardziej ogólnie wyznaczyć podatek. Ławnik Antonowicz polemizuje zarówno z jednym jak i z drugim kolegą-ławnikiem oraz występuje przeciwko preliminarzowi, ponieważ nie uwzględnił jego wniosków, zmierzających do wydatniejszego popierania oświaty i kultury.

Takie wystąpienie większości ławników przeciwko Magistratowi wywołuje zrozumiałą sensację wśród radnych oraz powoduje energiczne wystąpienie prezydenta Hermanowskiego, który mówi, że panowie ławnicy urządzają tu niejaki posiedzenie Magistratu. W tych warunkach cała odpowiedzialność za budżet, uchwalony przez Magistrat spada jakgdyby tylko na prezydenta. Nie można uwzględnić zadań wszystkich. Jesteśmy odpowiedzialni za gospodarkę a nie za ideologię.

W toku dyskusji radni zarzucają szczególnie ławnikowi Flomenbaumowi, dlaczego jako ławnik wydziału finansowego występuje przeciwko budżetowi, który jest jego dziełem.

Ławnik Flomenbaum odcina się, że jest wspólne dziecko, dziecko większości magistrackiej.

Preliminarz zostaje odesłany do Komisji Finansowo-Budżetowej

Sprawozdanie

Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej mec. Dorożyński referuje o wynikach badania wykonania budżetu przez Magistrat za rok budżetowy 1927/28, czyli za okres urzędowania prezydenta Szymańskiego i ówczesnego Magistratu. Przy tej okazji, badając całokształt spraw, Komisja poczyniła cały szereg uwag i wniosków, dotyczących już obecnego Magistratu.

W swoim exposé z dnia 8 marca 1927 r. zapowiedział ówczesny prezydent, że Magistrat będzie dążył do największej oszczędności w prowadzeniu gospodarki komunalnej i obiecywał dokonanie szeregu zarządzeń, mających zwiększyć dochody miasta bez podwyższenia podatków. Obiecywał być znaczny dochód z jednego przedsiębiorstwa miasta, z Rzeźni Miejskiej w sumie zł. 90.059.

Niezależnie od budżetu zeszłego Magistrat projektował szereg inwestycji z budżetu zeszłego, które nie były przeprowadzone z przyczyn niezależnych od Magistratu. Wobec

tego Komisja Rewizyjna ograniczyła się tylko do badania wyników gospodarki wyłącznie w zakresie budżetu zeszłego.

W dalszym ciągu sprawozdanie Komisji Rewizyjnej szczegółowo analizuje przy pomocy zestawień liczbowych wykonanie budżetu przez Magistrat. Komisja konstatuje, że wpływ prelimitowany zbyt ostrożnie. Znaczną faktyczną nadwyżką nie jest zawiąskiem pożądanym, gdyż wykazuje, że opodatkowanie ludności mogło być w okresie sprawozdawczym obniżone.

Obniżenie dochodów w porównaniu z prelimitowanymi miało miejsce w kilku wypadkach. M. in. Rzeźnia Miejska dała zł. 40.478,86. Na obniżenie dochodów z Rzeźni wpłynęła wadliwa gospodarka, prowadzona w tem przedsiębiorstwie.

Wydatki osobowe wykazują jakgdyby 14,1 proc. ogólnych wydatków, jednakże w rzeczywistości są one większe, gdyż Wydział Techniczny w rachunkach odrębnych robót, a nawet w listach płac robotników umieszcza swoich pracowników. Listy płac podziennych robotników nie zawierają często wyszczególnienia robót, przy których robotnicy ci są zatrudnieni.

Kasowość i buchalteria, Magistratu są prowadzone należyście i nasuwają nieznaczne tylko uwagi.

Wydział finansowy opracował projekt opłacania podań znaczkami miejskimi. Znaczkami zostały wydrukowane, lecz nie wprowadzone. Natomiast otwartą drugą kasę, której uruchomienie byłoby zbędne, gdyby znaczkami te wprowadzono.

Referat egzekucyjny zatrudnia 25 sekwestratorów, których praca nie jest wydajną wobec wadliwego podziału pracy i systemu ściągania podatków. Sekwestratorom poleca się egzekwowanie nawet minimalnych sum podatku. Tak sekwestrator Zimnoch wyegzekwował od płatnika 4 grosze tytułem podatku drogowego i 2 grosze tytułem odsetek za zwłokę, czyli razem — 6 groszy! takiedrobne resztki podatkowe należy doliczać do następnych płatności podatkowych.

Przyczynę niedoboru w zyskach od Rzeźni Miejskiej upatruje Komisja Rewizyjna w braku kontroli nad Rzeźnią. Lustracja wykazała wadliwość rachunkowości i kasowości w Rzeźni. Gdy w czasie rewizji Komisja stwierdziła pewną ilość sztuk zabitego bydła, niezapisaną do kwitariusza kontrolera, ten ostatni tłumaczył się, że nie mógł tych sztuk zapisać, gdyż... nie wiedział do kogo należa.

Odpowiedzialność za ujemny wynik gospodarki Rzeźni ponosi Sekcja Gospodarcza.

W swoim czasie Komisja Rewizyjna wydała już opinie u-

jemną o działalności Sekcji Gospodarczej, badając interpelację ławników.

Rada Miejska uznała słuszność zarzutów Komisji i poleciła Magistratowi usunąć te niedokładności. Jednakże do dnia dzisiejszego uchwała Rady nie została wykonana, wobec czego Komisja dodatkowo podkreśla niedokładności przy badaniu gospodarki. Przedewszystkiem daje się zaznaczyć brak oszczędności w działalności Sekcji Gospodarczej.

Na jednym opale można było zaoszczędzić około 40.000 zł., gdyby gospodarka była należyście prowadzona. Brak dozoru w wydatkowaniu węgla, w sposób jaskrawy został ujawniony przy wykryciu nadużyć w dostawach węgla ze stacji kolejowej. Policja kolejowa ujawniła, że z 2 wagonów dla Rzeźni poszło na stronę około 3.000 kg. węgla.

W dziale zdrowotności publicznej Komisja skonstatała najlepszą organizację i system pracy.

Prace Wydziału Technicznego prowadzone są z dużym rozmachem, lecz bez systematycznego programu. W szczególności należy zauważyć brak współpracy z Komisją Techniczną. Rozrachunki z firmami dokonywane są na mocy obliczeń i pomiaru robót, dokonanych wyłącznie przez dozorców bez sprawdzania przez Komisję Techniczną. Przedsiębiorcom wypłacane są zaliczki, nieprzewidziane w umowach i przed przyjęciem przez Komisję Techniczną. Ten wadliwy system opłacania przedsiębiorstw spowodował, że jak skonstataowała Komisja, przedsiębiorcy Rolederowi wypłacono za przybudówkę do Magistratu sumę zł. 1.453—dwukrotnie. Kosztorysy wstępne dokonywane są nie przy wszystkich robotach.

W konkluzji Komisja nie wypowiada się za udzieleniem absolutorium Magistratowi, lecz przedkłada cały szereg wniosków, zmierzających do uporządkowania administracji i usprawnienia gospodarki.

Nad referatem mec. Dorożyńskiego rozwija się ożywiona dyskusja.

Ostatecznie Rada Miejska uchwala wnioski Komisji Rewizyjnej z drobnymi zmianami. Wnioski te zostaną przekazane Komisji Finansowo-Budżetowej celem uwzględnienia przy układaniu budżetu na rok 1929/30.

Z ważniejszych uchwalonych wniosków Komisji Rewizyjnej należy wymienić polecenie Magistratowi zbadania obecnego stanu i podziału pracy w poszczególnych wydziałach, zreorga-

nizowania prac referatu egzekucyjnego i podporządkowania Sekcji Gospodarczej do jednego z wydziałów, oraz zbadania wszystkich zarzutów Komisji przeciwko Sekcji Gospodarczej, w szczególności odnośnie do Rzeźni Miejskiej. Wydział Techniczny ma również zastosować się do całego szeregu wskazówek Komisji Rewizyjnej.

J. Sz.

Powrót p. Wojewody.

W dniu dzisiejszym powraca wojewoda białostocki p. Karol Kirst, który bawił służbowo kilka dni w Warszawie.

Z T-wa Opieki Społecznej „Przystań”.

W dniu dzisiejszym o godz. 18 w sal konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się zebranie organizacyjne Białostockiego Oddziału Miejskiego T-wa Op. Społecz. „Przystań”.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, II-go rewiru miasta Białegostoku Jan Podbielski, kancelarję mający przy ul. Sobieskiego w domu Nr. 7, ogłasza, że w dniu 6-go marca 1929 r. pod godziny 10 rano, w Białymstoku przy Dworcu Południowym w taktaku Borysa Jagłom odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: maszyny do pisania i pasy skórzane ocenionych na 450 złotych.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 20.II.1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rewiru miasta Białegostoku Jan Podbielski, kancelarję mający przy ul. Sobieskiego w domu Nr. 7, ogłasza, że w dniu 6 marca 1929 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Jurowieckiej pod Nr. 33 w składzie i szopie firmy „Leib Tabaczynski” odbędzie się sprzedaż przez licytację, a mianowicie wełny sztucznej 1000 kg. w dziesięciu belach ocenionych na 1600 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 20-II.1929 r.

Dr. Neupark

Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w. Białystok, ul. Kilińskiego 11. Telefon Nr. 6-06.

DZIS Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ „APOLLO” Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰

Ola dzieci i młodzieży szkolnej ceny od 1 złotebo

AWANTURA ARABSKA

Arcyfilm wytwórni „United Artists”.

W rolach głównych:

Wil. Boyd, Mary Astor, Louis Wolheim

porywający. przepiękna. pamiętny „Bulba” z „Burzy”.

Zarząd Resursy Obywatelskiej niniejszem podaje do wiadomości PP. Członków klubu, że w dniu 1-go marca 1929 r. o godz. 7-ej wieczorem, a w drugim terminie o godz. 8-ej odbędzie się doroczne Walne Zebranie pp. Członków Resursy Obywatelskiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Rozpoznanie sprawozdania z działalności za rok ubiegły.
- 3) Rozpoznanie sprawozdania kasowego za rok ubiegły.
- 4) Przyjęcie preliminarza budżetowego na rok 1929.
- 5) Wybór 4 członków Zarządu na miejsce ustępujących.
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej.
- 7) Wybór Sądu Honorowego.
- 8) Wolne wnioski.

Ślub REWOLUCJI

Głównie dzieło S. MICHAELIS

w przeróbce filmowej p. t.

NOC MIŁOŚNA SKAZAŃCA

Jest atrakcją największych kin Europy. W Warszawie grany jest obecnie z wielkim powodzeniem w kinie „Filharmonia”

Film ten od jutra Białystok ujrzy w kinie „APOLLO”

„MODERN” Dziś! Początek o godz. 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ wieczór.

„Szczęście, radość, ból i łzy—Miłość, Miłość... to Ty.”

RAPSODJA WĘGIERSKA

Upajający, jak wino węgierskie, piękny, jak miłość huzara, płomienny, jak krew cygańska — film erotyczny

W rolach głównych:

Dita Parlo, Lil Dagover, Willy Fritsch

ILUSTRACJA MUZYCZNA—Najnowsze utwory muzyczne, węgierskie i cygańskie romanse w wykonaniu powiększonej orki pod batutą S. Pomerancza

Clou sezonu!!!

„Lila Imperial”

„Hezana”

„Daj-Go”

„Halka”

„Loran”

HENRYK ZAN

Kwatermistrzostwo 14-stej D. A. K. ogłasza

Przetarg

w dniu 27 bm. o godz. 9 na sprzedaż sprzętu taborowego.

Kwatermistrz

Wolczaski major.

Dr. L. Kryński

Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe

Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7. Kobiety od 7—8.

Białystok, ul. Lipowa 23. Telefon 5-67.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby wewnętrzne, skórne i moczopłciowe

Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety 4—5 pp. Wniedziele i święta od 4—6 pp.

ul. Stankiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49

Sprzedaje się w pobliżu Grodka majątek przestrzeni około 350 ha. z lasem sosnowym, zabudowaniami w dobrym stanie, ogrodem, sadem, dwoma wielkimi nowymi murami fabrycznymi, wykopaliskami torfu przedniego gatunku, przez majątek przechodzi rzeka. Władomość: Kilińskiego 11 F. Brill, t. 72.

Przedstawicielei rejonowych poszukujemy „Głos Kolonjalisty” Redakcja, Poznań, Plac Wolności 9.

Zgubiono ks. woiw. wyd. przez PKU. Łomża na imię J. na. s. Konstantego, Malinowskiego r. 1898, zam. ul. Mickiewicza 21 w Białymstoku, legitymację służbową wdy przez Komendę Wojew. P. P. Białystok oraz prawo jazdy samochodowej nr. 341-26 wdy przez Dyrekcję Robot Publicz. Białystok na imię tegoż

Zgubiono ks. woiw. wyd. przez PKU. Łomża na imię J. na. s. Baltazego, Oszczędy, roczn. 1889, zam. ul. Bracka 14 w Białymstoku.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry—szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie—70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polakie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki”, Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)